

20/1.

FK/z. 321

12-ty dzień rozprawy.

Po przerwie.

Przew.: Następny świadek Haber Henryk.

Haber Henryk 33 lata, kupiec, wyzn. rzym. kat., w stosunku do oskarżonych obcy.

Przew.: Przypominam świadkowi o obowiązku prawdomówności.

Za fałszywe zeznania grozi kara więzienia do lat 5-ciu.

Czy strony zgłaszają jakie wnioski co do trybu przesłuchania świadka.

Śrok. i obrona: Zwalniamy świadka od przysięgi.

Przew.: Proszę niech świadek powie co wie o sprawie, a w szczególności w stosunku do oskarżonych i których oskarżonych, czy ich rozpoznaje i czy może coś konkretnego powiedzieć o ich zachowaniu się. Świadek został wezwany specjalnie dla złożenia zeznań w stosunku do oskarżonego Bülowa. Oskarżony Bülow prosi się powstać. /Bülow powstaje./

Św.: To jest ten Bülow, który był postem na Budach, ale był także drugi Bülow, który był Kommandoführerem.

Przew.: Więc tego oskarżonego świadek nie rozpoznaje.

Św.: Znam go, ale nie dotyczą go moje zeznania. To nie jest ten co był Kommandoführerem.

Przew.: Czy świadek rozpoznaje jeszcze innych oskarżonych?

Św.: Rozpoznaje także Lagerführera Aumeiera i Ludwiga.

Przew.: Co może świadek powiedzieć w stosunku do tych oskarżonych, których rozpoznaje?

Św.: Co do Aumeiera zaznaczam, że był tak samo postrachem w obozie, jak jego poprzednik Lagerführer Fritsch, z tym że za Fritscha wisiałem na szupku godzinę czasu, a za Aumeiera 2 godz. czasu. Byłem przedstawiony do raportu przez SS-manów i przy raporcie od Lagerführera dostałem 2 godziny szupka. Zapytał mnie tylko gdzie pracuję, powiedział mi, że za dobrze wyglądam zdziwił się, że jeszcze żyję, bo to było już w rok po moim przyjeździe do obozu, a potem dał mi 2 godziny szupka. Karę

12-ty dzień rozprawy.

słupka wykonano na XI-tym bloku, poczem przeniesiono mnie do innego komanda.

Przew.: Gdzie świadek pracował?

Św.: W różnych komandach. Do Oświęcimia przybyłem 8 stycznia 1941 r. Wtedy Lagerführerem był Fritsch. Wówczas nie było jeszcze styłych komand. Potem pracowałem w Landwirtschaft na Budach przy koniach. Oskarżony Ludwig był tam zatrudniony na stażu jako Stallmeister; był on bardzo surowy w stosunku do więźniów. Potem awansował i został przeniesiony na obóz kobiecy, gdzie pracowałem z komandem kobiet, przeważnie żydówek. Pamiętam taką scenę, gdy jeździłem koniami w pola, a oskarżony Ludwig pracował z komandem żydówek na tzw. Weissenhofie. On był Kommandoführerem a "posty" były z psami. Od niego zależało zachowanie się psów. Wtedy widziałem, jak post szczuż psem żydówkę.

Przew.: Czy to Ludwig szczuż tym psem?

Św.: Nie, post, ale od Ludwiga zależało, żeby go poskromić, gdyż on był Kommandoführerem. Żydówki te pracowały przy kopaniu rowów i wtedy na własne oczy widziałem, jak Ludwig patrzył i śmiał się z tego, że post szczuż psem żydówkę i chciał, żeby ona miała stosunek z tym psem. Ona nie chciała, więc post wziął bagnet na karabin i rozzerwał jej spodnie, gdyż one wtedy chodziły w spodniach po Rosjanach. Pod koniec pracy 4 z tych żydówek były nieżywe.

Przew.: Może świadek nam wyjaśni, jak to było z tym psem.

Św.: Powiedział, żeby ona miała stosunek z psem.

Przew.: Ludwig?

Św.: Nie, post, ale Ludwig był obok i śmiał się z tego.

Przew.: Czy są jeszcze jakieś pytania do świadka?

Prok. Brandys: Świadek stwierdził, że zna również tego osk.

Bülowa, który był tylko strażnikiem, czy świadek wie o jakichś

12-ty dzień rozprawy.

konkretnych faktach, jak się ten Balow zachowywał w stosunku do więźniów?

Św.: O zachowaniu się tego Balowa nic nie wiem.

Obr. Rymar: Świadek zeznał, że podlegał Ludwigowi. Czy bezpośrednio świadek sam doznał jakiej krzywdy od Ludwiga?

Św.: W czasie gdy pracowałem w Landwirtschaft w on był Stallmeisterem, jak się ktoś nie pospieszył -

Obr. Rymar: Nie chodzi o kogoś, tylko czy świadka osobiście spotkała od niego jakaś krzywda?

Św.: Kopnął mnie parę razy, jak się nie pospieszyłem w pracy.

Przew.: Czy są jeszcze jakieś pytania?

Osk. Aumeier: Chciałbym zapytać świadka, gdzie i przez kogo został uwięziony?

Św.: Gdzie wisiałem? Na XI-tym bloku na strychu.

Osk.: Ale kto świadka uwiązał?

Św.: Było do tego przeznaczonych dwóch kapo i SS-manów.

Osk.: Czy ja byłem przy tym obecny?

Św.: Nie.

Osk.: Mogę jeszcze raz oświadczyć, że w czasie mojego pobytu w Oświęcimiu, nie słyszałem nigdy o stosowaniu kary szupka, ja sam osobiście nigdy też tego nie widziałem.

Przew.:

12 ty dzień rozprawy.

21/1

MT/ZD

324

Osk. Ludwig : Wysoki Trybunał, proszę o zezwolenie na postawienie pytania, gdzie było umieszczone komando kobiet ?

Św. Na Weissen Hofie, gdzie pracowały kobiety.

Osk. : Na Weissen Hofie nie miałem komanda kobiet.

Św. : Ale tam pracowało komando kobiece, na polu.

Osk. : Czy świadek widział, jak wraz z komandem przywieziono 4 zabite żydówki ?

Św. : Ja sam wozikiem.

Osk. : Chciałbym wiedzieć, czy te 4 zabite żydówki przeprowadzono do obozu ?

Św. : Nie były zabite, ale wykończone i ja zawiozłem je pod ten budynek i tam je gazowali, tam te stosy palili zanim było gotowe krematorium.

Przew. : Czy są jeszcze pytania ?

Osk. Lorenz : W swoim komando nie miałem nigdy zabitych i nieżywych kobiet. *

Św. : Osobiście zawozikiem.

Osk. : Gdzie świadek wtedy pracował ?

Św. : Na stajni.

Osk. : Jeżeli świadek pracował w stajni, nie mógł wiedzieć, gdy komando pracowało w Weissen Hofie i czy były na polu żywe kobiety * - i w którym to roku było ?

Św. : To było w r. 1942., ja pracowałem na stajni, ale jeździłem codziennie do pracy w pole, gdzie pracowało kilka komand kobiecych, które wyrównywały ziemię.

Przew. : Czy nie ma jeszcze pytań ?

Prok. Nie .

Obr. Nie.